

DARIUSZ ŚLADECKI – LUBLIN

SZTUKA SAKRALNA W KOPALNIACH SOLI W WAPNIE (1957-1977) I INOWROCŁAWIU (1947-1986)

W ośrodkach górnictwa salinarnego takich jak: Wieliczka, Bochnia, Inowrocław, Wapno i Kłodawa w wyniku wieloletniej eksploatacji złóż soli powstały podziemne wyrobiska złożone z komór połączonych ze sobą chodnikami (korytarzami) o długości dochodzącej do wielu kilometrów. Wyrobiska stanowiły swego rodzaju wielokondygnacyjne labirynty, które rozciągały się na dużej przestrzeni pod powierzchnią ziemi. Spośród komór powstałych w kopalniach soli szczególną formą architektoniczną, ukształtowaną według świadomej koncepcji artystycznej, odznaczały się jedynie kaplice oraz, w przypadku kopalni w Wieliczce, także Sala Balowa w komorze *Łętów* i *Dworzec Gołuchowski*. Zwyczaj tworzenia miejsc kultu w podziemiach kopalni, który został ukształtowany w ośrodkach górniczych w Bochni i Wieliczce¹, dzięki kontaktom zawodowym i migracji górników

DARIUSZ ŚLADECKI – historyk sztuki, absolwent KUL (odbył studia doktoranckie z zakresu sztuki sakralnej). Ekspert ds. dziedzictwa kultury polskiej za granicą przy Ośrodku Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL w Lublinie.

1. E. Windakiewicz, *Kaplice w kopalni wielickiej*, „Życie Techniczne”, z. 5 (1938), s. 188-191; K. Paluch-Staszkiel, *Kaplica bł. Kingi w kopalni Soli w Wieliczce*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce”, X (1981), s. 103-151; E. Kalwajtys, *Kaplica Św. Antoniego w kopalni soli w Wieliczce*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce”, XIX (1996), s. 47-110; tenże, *Kaplica Świętej Kunegundy w komorze Boczaniec*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce”, XXIII (2003), s. 37-52; tenże, *Kaplica pod wezwaniem św. Krzyża w komorze Lizak na poziomie I w Kopalni Soli w Wieliczce*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych

był przyjmowany w innych kopalniach soli, czego egzemplifikacją były obiekty sakralne w kopalniach w Wapnie (w Wielkopolsce) i w Inowrocławiu. Ponadto w 1981 r. rozpoczęto budowę kaplicy w kopalni soli w Kłodawie, jednak prace zostały przerwane i wznowione po kilku latach². W wymienionych kopalniach przyjęte rozwiązania formalne w zakresie sztuki były ściśle uzależnione od budowy geologicznej złóż soli, jak też sposobu ich eksploatacji.

Sztuka sakralna w nieistniejącej od 1977 r. kopalni soli w Wapnie nie została zauważona przez większość badaczy dziejów górnictwa solarnego. W literaturze przedmiotu można odnotować tylko jeden artykuł ze wzmianką o kaplicy św. Kingi w Wapnie³. W publikacjach na temat nieistniejącej już kopalni w Inowrocławiu informacje o powstałej tam sztuce sakralnej ograniczają się jedynie do fotografii z podpisami⁴. Niniejszy artykuł stanowi pierwsze opracowanie obiektów sakralnych w kopalniach soli w Wapnie i Inowrocławiu. W przypadku kaplicy w Wapnie podstawę źródłową stanowi relacja ustna świadka historii: byłego naczelnego inżyniera w kopalni soli w Wapnie Adama Ślizowskiego (1921-1994), spisana przez autora w 1985 r., dokumenty sygnowane przez Prymasa Polski Stefana kardynała Wyszyńskiego (pismo z 21.09.1957 r.) i Sufragana Gnieźnieńskiego ks. Lucjana Bernackiego (pismo z 19.08.1957 r.) w zbiorach A. Ślizowskiego oraz dokumentacja fotograficzna z lat 1957-1966 licząca 22 zdjęcia. Są to fotografie głównie

w Polsce”, XXVII (2011), s. 269-299; J. Charkot, M. Skubisz, *Kaplice św. Krzyża w komorze Piżmowa i przy podłuzni Geramb w kopalni wielickiej*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce”, XXVI (2009), s. 65-92; D. Śladecki, *Funkcje religijne kaplicy w bocheńskiej kopalni soli*, „Currenda”, 1987, nr 4-6, s. 207-215; tenże, *Z dziejów kaplic w bocheńskiej kopalni soli*, „Currenda”, 1987, nr 7-9, s. 360-377; tenże, *Kaplica bł. Kingi w bocheńskiej kopalni soli*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce”, XV (1989), s. 103-140, tenże, *Podziemne miejsca kultu w tradycji bocheńskich górników*, „Rocznik Bocheński”, 5 (2001), s. 63-86; tenże, *Praktyki religijne górników w Wieliczce i Bochni w kontekście preferowanych wartości w okresie zarządu austriackiego w latach 1772-1918 (w świetle dokumentów solinarnych)*, „Resovia Sacra”, 28 (2021), s. 605-627; tenże, *Wizerunki malarskie i rzeźbiarskie św. Kingi z XVIII i XIX wieku z kopalni soli zachowane Bochni*, „Rocznik Kolbuszowski”, 23 (2023), s. 167-189; tenże, *Sztuka i władza w kopalni soli w Wieliczce w okresie zarządu austriackiego w latach 1772-1918*, „Resovia Sacra”, 30 (2023), s. 187-212; tenże, *Kaplica św. Barbary w kopalni soli w Bochni (1923-1946)*, „Resovia Sacra”, 31 (2024), s. 493-517; A. Wolańska, M. Skubisz, *Krzyż i sól. Dziedzictwo wiary wielickich górników*, Wieliczka 2016; A. Wolańska, *Wiara i patriotyzm w rzeźbach wielickich górników*, Kraków 2018.

2. Ostatecznie w późniejszym terminie powstała kaplica św. Kingi na poziomie 600 m (na trasie turystycznej udostępnionej do zwiedzania w 2004 r.).
3. D. Śladecki, *Podziemne miejsca kultu w tradycji bocheńskich górników*, „Rocznik Bocheński”, t. 5: 2001, s. 85.
4. *Kopalnia Soli „Solno”*, oprac. zbiorowe (Antoszkiewicz W., Hus M., Jabłoński S., Jasiński Z., Sikorski Cz., Szczepański T.), Łódź 1988, s. 65 (fot. steli z krzyżem w komorze Zwarycza), s. 104 (fot. obrazu św. Barbary).

z 1957 r., ze zbiorów A. Ślizowskiego oraz fotografie wykonane w 1966 r. przez krakowskiego geologa J. Köhslinga (obecnie w zbiorach autora). Do opracowania sztuki w kopalni soli w Inowrocławiu pomocne są relacje ustne inż. Tadeusza Szczepańskiego, spisane przez autora w 1987 r. i 1988 r. oraz materiały kartograficzne i fotografie obiektów wykonane w kopalni w latach 1981-1986 (ze zbiorów T. Szczepańskiego). Dużo informacji wnosi dokumentacja konserwatorska obrazu św. Barbary wykonana przez Jana Trochimowicza w 1987 r.⁵.

Zarys dziejów kopalni i kaplicy w Wapnie

W ośrodkach górnictwa salinarnego w Wapnie i Inowrocławiu złoża soli mają formę wysadów. Każdy z takich wysadów stanowi jedną wielką bryłę soli rozciągającą się na przestrzeni wielu kilometrów w głąb ziemi. Stąd też podziemne wyrobiska w tych wysadach mają zupełnie inny układ niż w kopalniach Wieliczki i Bochni.

Nad wysadem solnym w Wapnie zalegają pokłady gipsu w postaci czapy. Począwszy od 1828 r. rozpoczęto wydobywanie skał gipsowych, które miejscowa ludność potocznie nazywała wapnem i stąd wzięła się nazwa tej miejscowości liczącej wówczas ok. 200 mieszkańców⁶. Na pocz. XX w. prace wydobywcze trwały na trzech poziomach: pierwszy powierzchniowy, drugi na głębokości 26 m, trzeci na głębokości 38 m⁷. Odkrycie solanki w 1869 r., stało się bodźcem do poszukiwań soli. W 1910 r. założono kopalnię soli, a w trzy lata później udostępniono szyb „Wapno II” sięgający do głębokości 406 m⁸. W 1911 r. osada liczyła już 1702 mieszkańców⁹. W okresie międzywojennym kopania w Wapnie była własnością koncernu belgijskiego „Solvay”¹⁰. W połowie lat 50. XX w. kopania posiadała już siedem poziomów, przy czym siódmy, najgłębszy, leżał na głębokości 480 m. Numerację poziomów nadawano zgodnie z przebiegiem ich eksploatacji, tj. od góry do dołu. W kopalni soli w Wapnie nie występował metan, dzięki czemu skały solne urabiano głównie przy użyciu materiałów wybuchowych (dynamitu). Sól wybierano metodą komór tworzonych w równych odstępach, a zarazem

5. Archiwum Kopalni Soli w Inowrocławiu, J. Trochimowicz, Dokumentacja konserwatorska. Transfer obrazu św. Barbary z tynku w kopalni pod ziemią na płytę paździerzową, Bydgoszcz 1987, mps.

6. *Kopalnia Soli w Wapnie. Rys historyczny*, praca zbiorowa pod red. S. Kopcia. Poznań 1963 r. s. 23, 60.

7. Tamże, s. 60-61.

8. Tamże, s. 68-70.

9. Tamże, s. 23.

10. Tamże, s. 79.

usytuowanych prostopadle do dwóch chodników: przewozowego i wentylacyjnego, pomiędzy którymi lokalizowano komory. Wszystkie te komory miały 50 m długości, ich szerokość wynosiła 15 m, zaś odstępy między ścianami, stanowiące filary ochronne, miały 15 m szerokości. Filary poziomu górnego były usytuowane dokładnie nad filarami poziomu niższego. Wysokość komór wynosiła 12 m, nad każdym poziomem (w tym komorami) pozostawiano półkę o grubości 13 m. Na osi przecinającej środek krótszych ścian każdej z komór znajdowały się niewielkie chodniki stanowiące połączenie z chodnikami: przewozowym i wentylacyjnym¹¹.

Podczas wybierania soli w jednej z komór zlokalizowanych na poziomie VII najgłębszym, na głębokości 480 m górnicy przygotowali miejsce do urządzenia kaplicy św. Kingi. Prace architektoniczne rozpoczęto w grudniu 1954 r., a zakończono w lutym 1955 r.¹². W wyniku tych prac powstała komora przeznaczona na kaplicę o następujących gabarytach: 50 m długości, 25 m szerokości i wys. 12 m, tj. była poszerzona, aż o 10 m w stosunku do typowych komór tworzonych w tej kopalni¹³. Ponadto w miejscu, gdzie powinno znajdować się przejście do chodnika wentylacyjnego (umożliwiający cyrkulację powietrza), pozostawiono pełną ścianę (bez otworu), w której następnie został wykuty ołtarz. Szerokość kaplicy w pobliżu ołtarza była o kilka metrów mniejsza od pozostałej części obiektu, dzięki czemu zostało wyodrębnione prezbiterium. Prawdopodobnie w kolejnym roku z lewej strony wnętrza (patrząc od wejścia do kaplicy) została wykuta kawerna, w której urządzono szopkę betlejemską. Ponadto z prawej strony (patrząc od wejścia do kaplicy) wewnątrz filara wykuto kawernę na planie prostokąta o pow. kilkunastu m kw., przeznaczoną na zakrystię oraz wykuto wewnątrz filara solnego chodnik wraz ze schodami prowadzącymi na ambonę.

W 1957 r. prymas Stefan Wyszyński wizytował kaplicę św. Barbary w Wapnie, zlokalizowaną na powierzchni, przy okazji na prośbę górników zjechał na VII poziom w kopalni i dokonał uroczystej konsekracji kaplicy św. Kingi¹⁴. W uroczystości wziął udział również Sufragan Gnieźnieński ks. Lucjan Bernacki¹⁵. Podczas mszy świętej, w czasie Podniesienia, górnicy zaprezentowali swój oryginalny sposób podkreślenia doniosłości chwili, wywołując w sąsiedniej komorze efekty

11. Tamże, s. 72-73.

12. Według relacji ustnej A. Ślizowskiego, spisanej przez autora w dn. 10.12.1985 r.

13. Tamże.

14. Na podstawie dokumentów i zdjęć udostępnionych autorowi przez A. Ślizowskiego.

15. Pismo Sufragana Gnieźnieńskiego ks. Lucjana Bernackiego z dn. 19.08.1957 r.: „Drodrozy i Kochani Górniczy! Obrazy z fotografiami kościoła solnego nie tylko przypominały mi piękną uroczystość poświęcenia tej podziemnej świątyni, ale będą dla mnie zawsze miłym przypomnieniem głębokiej wiary i umiłowania Boga górniczych Waszych polskich serc. Korzystam z tej okazji, by jeszcze raz wszystkim Drogim Górnikom podziękować, którzy z tak świętym uporem wykuwali w skale solnej dom boży i tak ofiarnie współpracują ze swym duszpasterzem, by umożliwić mu normalną pracę apostolską i kapłańską”.

akustyczne za pomocą strzałów z dynamitu „na wolnym powietrzu”. W kolejnych latach, aż do 1964 r. w kaplicy św. Kingi były odprawiane msze św., jednak tylko raz w roku (2-go lutego)¹⁶.

W latach 70. XX w. kopalnia miała już trzynaście poziomów, a najniżej położony znajdował się na głębokości 537 m. Dwóch pierwszych poziomów (licząc od góry), które stanowiły dwustumetrową półkę ochronną, nigdy nie eksploatowano. Nawet w czasie II wojny światowej Niemcy nie zdecydowali się na wydobywanie soli z najwyższych poziomów kopalni. Zachowanie tej półki ochronnej było konieczne, ponieważ w czapie gipsowej nad wsadem solnym gromadziła się woda, która zagrażała zalaniem niższych poziomów. Złóża soli w Wapnie należały do najczystszych na świecie i czysta sól stanowiła aż 98 % urobku, co pozwalało ówczesnym władzom na znajdowanie odbiorców zagranicznych. W latach 70. XX w. sprzedawano sól m.in. do Szwecji, Finlandii, Danii, Holandii, Belgii. Władzom państwowym zależało na pozyskaniu większej ilości dewiz, w tym celu dążono do zwiększenia produkcji. Presja wywierana na kierownictwo kopalni doprowadziła do podjęcia przez nie ryzykownej decyzji o rozpoczęciu drążenia chodnika w półce ochronnej (z użyciem kombajnu sprowadzonego z kopani węgla), co przyczyniło się do gwałtownego dopływu wody. W dniu 5 sierpnia 1977 r. doszło do katastrofy. Wówczas w krótkim czasie cała kopalnia wraz pozostawionym w niej sprzętem została zalana wodą i przestała istnieć. Należy dodać, że w 1977 r. Wapno liczyło 2800 mieszkańców, z czego w kopalni pracowało aż 600 osób¹⁷. W wyniku katastrofy nikt nie zginął, ale powstały zapadliska i kilka budynków pochłonęła ziemia. Natomiast górnicy znaleźli zatrudnienie w innych kopalniach, m.in. w Inowrocławiu i Kłodawie¹⁸.

Prezentacja kaplicy św. Kingi w Wapnie i jej twórcy

Kaplica św. Kingi w kopalni soli w Wapnie, została wykonana z inicjatywy i według projektu ówczesnego naczelnego inżyniera Adama Ślizowskiego (1921-1994), pochodzącego z Bochni, który pracował w kopalniach soli w takich ośrodkach górniczych jak: Bochnia, Wieliczka, Wapno, Kłodawa i Inowrocław. A. Ślizowski

16. Według relacji ustnej A. Ślizowskiego, 10.12.1985 r.

17. T. Torańska, H. Jabłonowski, *Śmierć kopalni*, w: *Ekspres Reporterów*, Warszawa 1977, s. 3-12, 19, 48.

18. Według relacji ustnej A. Ślizowskiego, 10.12.1985 r.

przyczynił się do wybudowania kaplicy św. Barbary na powierzchni¹⁹, ponadto pełnił funkcję kierownika chóru w Wapnie²⁰.

Wejście do kaplicy było zlokalizowane od strony chodnika komunikacyjnego i stanowiła je okazała brama z żelazną kratą dwuskrzydłową, flankowana przez dwie latarnie. Otwór wejściowy zamykał łuk eliptyczny, pozorny (wykuty w caliznie). Czoło łuku zdobiły wycięte wąskie bruzdy naśladujące długie i wąskie klince oraz napis: „SZCZĘŚĆ BOŻE”, umieszczony pomiędzy dwoma emblematami górniczymi. Na obu skrzydłach kraty zostały wyeksponowane pojedyncze emblematy górnicze, od których rozchodziły się promieniście proste pręty żelazne, wzbogacone skromną dekoracją powyginanych krótkich prętów. Od strony wnętrza kaplicy nad wejściem znajdował się napis: „KRÓLOWO KORONY POLSKIEJ MÓDL SIĘ ZA NAMI”²¹.

Głównym elementem wyposażenia obiektu był monumentalny ołtarz wykuty w półprzezroczystej soli białej, zrealizowany w formie piramidalnie spiętrzonych w pięciu poziomach prostopadłościennych bloków soli i zwieńczonych krzyżem (według projektu inż. A. Ślizowskiego). Podczas mszy św. poszczególne bloki były oświetlane. W bloku zlokalizowanym w środkowej części ołtarza (retabulum) wykuto niszę, w której została umieszczona figura św. Kingi z soli szarej, przywieziona z Wieliczki²². Materiał użyty do wykonania tej figury był o wiele ciemniejszy i nie przepuszczał światła, dzięki czemu kontrastował na tle jasnej soli, po oświetleniu przypominającej bloki ze szkła. Święta Kinga została przedstawiona w postawie hieratycznej, z bryłą soli trzymaną przed sobą w dłoniach i mitrą książęcą na głowie. Strój świętej stanowił habit, długa mozetta spięta pod szyją, welon oraz bogato drapowany płaszcz. W treści tego przedstawienia św. Kingi można wyodrębnić kilka podstawowych wątków treściowych określanych przez oddzielne atrybuty. Są to: św. Kinga jako polska *księżna* – mitra książęca na głowie; św. Kinga jako *klaryska* – habit; św. Kinga jako *odkrywczyni soli kamiennej* – bryła soli²³. W pamięci górników w Wapnie autor rzeźby pozostał anonimowy, ale nie można wykluczyć, że był nim znakomity wielicki górnik-rzeźbiarz Antoni

19. Kaplicę św. Barbary wymurowano z cegły w kształcie parterowego budynku na planie prostokąta z dachem dwuspadowym z sygnaturką. Udział inż. A. Ślizowskiego w budowie i urzędzeniu kaplicy św. Kingi w kopalni oraz kaplicy św. Barbary na powierzchni, potwierdza pismo Prymasa Polski Stefana kardynała Wyszyńskiego nr 8934/57/PR. z dn. 21.09. 1957 r. (fotokopia w zbiorach autora).

20. *Kopalnia Soli w Wapnie. Rys historyczny*, praca zbiorowa pod red. S. Kopcia. Poznań 1963 r., s.110

21. Na podstawie dokumentacji fot. ze zbiorów A. Ślizowskiego.

22. Według relacji ustnej projektanta kaplicy - A. Ślizowskiego, 10.12.1985 r.

23. D. Śladecki, *Ikonografia błogosławionej Kingi w sztuce na terenie diecezji tarnowskiej*, „Curenda”, 1989, nr 7-9, s. 378-382.

Wyrodek (1901-1992), który zasłynął realizacją w latach 1927-1963 wielu płasko-rzeźb w kaplicy św. Kingi w Wieliczce²⁴. Drugim artystą-górnikiem, który mógł wykonać to zlecenie, był Mieczysław Kluzek (1926-1992), w 1956 r. zatrudniony w kopalni w Wieliczce jako górnik, a już od 1957 r., w charakterze rzeźbiarza²⁵. Niewątpliwie inspiracją dla autora rzeźby w Wapnie była figura tej świętej dłuta Józefa Markowskiego (1860-1920) z ołtarza kaplicy św. Kingi w wielickiej kopalni soli. Niestety, niezbyt dobra jakość zachowanych zdjęć rzeźby św. Kingi w kaplicy w Wapnie, wykonanych z dużej odległości i w trudnych warunkach oświetleniowych, nie pozwala na szczegółową analizę stylistyczno-porównawczą. Ponadto nie znamy fundatora tego dzieła, ale z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że rzeźba została ufundowana ze składek górników w Wapnie. Uzupełnieniem wyposażenia były ustawione na ołtarzu lichtarze, wykonane z odwiertów. Ponadto podczas nabożeństw mensę przykrywał obrus z napisem stanowiącym początek hymnu: „GLORIA IN EXCELSIS DEO”²⁶.

Rozwinięcie planu kaplicy stanowiła zakrystia i chodnik ze schodami o dziesięciu stopniach wewnątrz filara solnego, prowadzącymi na wykutą w caliznie ambonę przyścienną. Korpus mównicy (na rzucie kolistym) znajdował się na wysokości ok. 1,4 m nad spągiem²⁷. Wyposażenie zakrystii było bardzo skromne, ograniczało się do drewnianego stołu, dwóch krzeseł oraz zawieszonych na caliznie: krucyfiksu, portretu Prymasa Wyszyńskiego i niezidentyfikowanego obrazu (oleodruku)²⁸.

Po lewej stronie kaplicy (patrząc od wejścia) na wysokości ok. 1,20 m, wykuto kawernę, w której urządzono stajenkę betlejemską. Kształt kawerny o wymiarach otworu 2,7 m x 2,7 m był nieregularny i miał niewielkie zagłębienie tuż za ścianą kaplicy, skierowane w kierunku ołtarza. Wyposażenie szopki stanowiły makieta parterowego budynku mieszkalnego nakrytego dachem dwuspadowym i studnia z żurawiem – wykonane z drewna oraz kilkanaście figurek z suszonej i wypalanej gliny, przedstawiających Świętą Rodzinę w grocie i różne typy górników spieszących z darami²⁹. Makieta budynku znajdowała się na pierwszym planie, po lewej stronie (od wejścia do kaplicy), figurki przedstawiające Świętą Rodzinę, umieszczono we wgłębieniu kawerny symbolizującym grootę (w kierunku ołtarza),

24. K. Paluch-Staszkiel, *Kaplica bł. Kingi w kopalni Soli w Wieliczce*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych”, t. X (1981), s. 140-146.

25. Tamże, s. 146.

26. Na podstawie dokumentacji fot. ze zbiorów A. Ślizowskiego.

27. Tamże.

28. Tamże.

29. Według relacji ustnej projektanta kaplicy – A. Ślizowskiego, 10.12.1985 r., dokumentacji fotograficznej z 1957 r. ze zbiorów A. Ślizowskiego i dokumentacji fotograficznej z 1966 r. przekazanej autorowi przez J. Köhslinga.

po prawej stronie. Figurki górników zostały rozmieszczone wzdłuż drogi z domu do grotu ze Świętą Rodziną. Autorką figurek była artystka ludowa Klara Prillowa z Kcyni³⁰, która wykonała je bez użycia przyrządów, modelując glinę samymi palcami, zaś do dopracowywania szczegółów posługiwała się paznokciami³¹.

Wyposażenie dopełniały drewniane ławki ustawione po bokach kaplicy w dwóch rzędach – po sześć ławek w rzędzie oraz świecznik z nanizanymi na sznurek kryształami soli, zawieszony w centralnej części obiektu pod stropem³².

Idea realizacji artystycznej była osadzona w realiach przestrzennych kopalni. Ołtarz, który twórca projektował na zasadach kontrastu: biel i czerń, światło i mrok, symetria uporządkowanych brył geometrycznych i nierównomierności otaczających je ścian, dobrze komponuje się w przestrzeni wnętrza. Traktowanie zastanego wnętrza komory jako kompatybilnego elementu kompozycyjnego, ascetyzm i rezygnacja ze środków formalnych w projektowaniu tej architektury przybliżyła odbiorcę do ciszy i spokoju. W sposobie wykonania ambony (schody wewnątrz ściany) i stajenki betlejemskiej zlokalizowanej w kawernie wyraźnie widać inspiracje zaczerpnięte z kaplicy św. Kingi w bocheńskiej kopalni. W dniu 5 sierpnia 1977 r. ten unikalny obiekt architektoniczny został unicestwiony w wyniku niespodziewanej awarii i zatopienia kopalni.

Dzieje i specyfika kopalni soli w Inowrocławiu

Początki kopalni soli w Inowrocławiu sięgają początku lat 70. XIX w., kiedy to rząd pruski zdecydował się na produkcję soli warzonej z solanki czerpanej z odwiertów w ramach przedsiębiorstwa państwowego i firm prywatnych. W latach 80. i 90. XIX w. w kopalni państwowej eksploatowano złożę systemem komorowym na głębokości 156 i 180 m. Jednocześnie właściciele kopalni prywatnej na poziomach 122 i 132 m prowadzili niebezpieczny proceder pozyskiwania gipsu z czapy nakrywającej wysad solny, co stwarzało niebezpieczeństwo gromadzenia

30. Klara Prillowa (1907-1991) z d. Gackowska, ur. w Bydgoszczy, od 1931 r. zamieszkała w Kcyni. rzeźbiarka pracująca w glinie. Działaczka społeczna; w 1955 r. założyła Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Pałuki”; w 1956 r. zorganizowała Świetlicę Regionalną z Izbą Muzealną, w której organizowała warsztaty hafciarskie i rzeźbiarskie. Etnografka amatorka, zajmowała się gromadzeniem i upowszechnianiem artefaktów kultury ludowej. W 1954 r. jej prace były eksponowane na Centralnej Wystawie Rolniczej w Lublinie. Por. M. Prokopek, *Atlas sztuki ludowej i folkloru w Polsce*, Warszawa 1978, s. 119.

31. Według relacji ustnej A. Ślizowskiego, 10.12.1985 r.

32. Na podstawie dokumentacji fotograficznej z 1957 r. ze zbiorów A. Ślizowskiego i fot. z 1966 r. J. Köhslinga.

się dużych ilości wody³³. W maju 1907 r. nastąpił znaczny przybór wody w kopalni prywatnej, skutkiem czego w ciągu 6 tygodni woda zalała wszystkie poziomy, począwszy od najgłębszego (180 m) i obie kopalnie (prywatna i rządowa) zostały zatopione. W 1908 r. rozpoczęto czerpać solankę z zalanych pokładów, co spowodowało zachwianie statyki górnych warstw złoża i nasilenie zjawisk krasowych. W latach 1908-1917 w różnych częściach Inowrocławia zaczęły się tworzyć zapadliska o powierzchni od kilkuset do dwóch tysięcy m kw. W dniu 9 kwietnia 1909 r. do zapadliska runęła północna część transeptu kościoła Matki Boskiej (1898-1900), co wywołało panikę wśród mieszkańców miasta.³⁴ W 1924 r. belgijska spółka „Solvay” rozpoczęła budowę nowej kopalni „Solno”. Pierwszy poziom eksploatacyjny założono na głębokości 470 m, pozostawiając ponad nim półkę ochronną soli o grubości 200 m, powyżej której na starych poziomach kopalni były zlokalizowane wyrobiska zalane wodą³⁵.

Do połowy lat 80. XX w. górotwór podzielono na 10 poziomów usytuowanych co 18 m. W inowrocławskiej kopalni soli stosowano eksploatację mokrą. Wszystkie wyrobiska przygotowawcze, takie jak: chodniki, szybiki, przecinki komorowe wykonywano za pomocą specjalnie do tego celu skonstruowanych natrysków ze słodką wodą. W dalszej kolejności ługowano komory, stosując solankę nienasyconą³⁶. Proces nasycania trwał 3-6 tygodni. Solanka pozostająca w komorze rozpuszczała ściany boczne i nasycala się, na skutek czego powiększały się wymiary wyrobiska. Następnie solanka była spuszczana i rurociągami spływała do hali pomp, skąd była tłoczona na powierzchnię. Natomiast komorę napełniano solanką nienasyconą ponownie. Do wybrania całej soli zawartej w eksploatowanej komorze przeprowadzano ok. 30 cykli napełniania i opróżniania³⁷. Złoże solne wybierano, tworząc komory zlokalizowane symetrycznie po obu stronach chodnika podłużnego i w jednej płaszczyźnie pionowej na wszystkich poziomach. Pod komorami pozostawiano półkę ochronną o wys. 9 m, zaś boki zabezpieczał filar ochronny o grubości 20 m. Wymiary wyrobisk komorowych wynosiły: 100 m dł., 20 m szerokości i 9 m wysokości³⁸. Do 1986 r. wyługowano ok. 1500 komór, łączna długość wyrobisk w kopalni soli w Inowrocławiu wynosiła 200 km. Jednak w pamięci mieszkańców Inowrocławia wciąż była żywa pamięć o zapadliskach

33. J. Brzezichowa, *Przeobrażenia gospodarcze miasta w okresie zaboru pruskiego*, w: *Dzieje Inowrocławia*, pod red. M. Biskupa, t. 1 (do 1919), Warszawa-Poznań-Toruń 1978, s. 320-321.

34. Tamże, s. 323.

35. *Kopalnia Soli „Solno”*, oprac. zbiorowe (W. Antoszkiewicz, M. Hus, S. Jabłoński, Z. Jasiński, Cz. Sikorski, T. Szczepański), Łódź 1988, s. 23.

36. Cz. Cybulski, *100 lat Inowrocławskich Kopalń Soli im. Bolesława Krupińskiego 1873-1973*, Inowrocław 1973, s. 28.

37. Tamże, s. 30.

38. Tamże, s. 29.

powstających pod koniec rządów pruskich i katastrofie w kopalni soli w Wapnie (1977 r.). Ostatecznie ówczesne władze uznały, że realne jest zagrożenie wodne dla miasta i podjęto decyzję o likwidacji Kopalni Soli „Solno” w Inowrocławiu, która w dn. 1 kwietnia 1986 r. zakończyła działalność produkcyjną³⁹. Proces likwidacji kopalni, realizowany poprzez zalewanie kopalni, trwał aż do 1991 r.⁴⁰.

Prezentacja sztuki w kopalni soli w Inowrocławiu

Obiekty w inowrocławskiej kopalni soli prezentują się już znacznie skromniej. Sposób eksploatacji soli metodą „mokrą” nie sprzyjał zapotrzebowaniu na sztukę w kopalni. Poza halą pomp górniczy nie wiązał się swoją pracą z konkretnym wyrobiskiem na dłużej. Jednocześnie wyrobiska w Inowrocławiu różniły się zdecydowanie od komór i chodników eksploatowanych metodą górniczą. W przeciwieństwie do kopalni w Wieliczce i Bochni wyrobiska w Inowrocławiu były widowiskowo barwne, przy czym półprzezroczyste ściany i stropy nie były płaskie, ale miały bardzo zróżnicowaną powierzchnię, w wielu przypadkach przypominającą zastygłe struktury lanego szkła. Wyrazem zapotrzebowania na sztukę sakralną i komemoratywną w kopalni były dwa obiekty zlokalizowane na poziomie V-tym (na głębokości 542 m): obraz św. Barbary oraz pomnik w formie steli z krzyżem. Obiekty te, ze względu na likwidację kopalni, wyniesiono na powierzchnię już pod koniec 1986 r.⁴¹.

Obraz św. Barbary został namalowany na tynku techniką *alla primo* w 1947 r. przez górnik B. Mikołajewskiego⁴². Do 1987 r. obraz ten znajdował się w hali pomp (pod szybem „Solno I”) na ścianie murowanej z czerwonej cegły i otynkowanej. Podobrazem malowidła był tynk piaskowo-wapienny o grubości 2,5-3 cm, pokryty cienką warstwą kredy (2-3 mm) i zagruntowany olejem lub pokostem. Na skutek pracy ściany w górnej części obrazu wystąpiły poprzeczne pęknięcia⁴³. Artysta przedstawił św. Barbarę w koronie na głowie, ubraną w jasnozieloną suknię i czerwony płaszcz z ozdobną lamówką, spięty pod szyją. Święta w prawej dłoni

39. Z. Juchniewicz, *Kopalnia przed egzekucją*, „Fakty”, 1986, nr 15/1019, s. 1, 4.

40. Wielu pasjonatom historii i walorów przyrodniczych tej kopalni, przez znawców tematu nazywanej „najpiękniejszą kopalnią w Polsce”, trudno się było pogodzić z jej utratą. Do takich osób należy inż. Tadeusz Szczepański, który przez wiele lat podejmował się realizacji licznych przedsięwzięć popularyzujących wiedzę o inowrocławskiej kopani.

41. Według relacji ustnych sztygara kopani soli w Inowrocławiu inż. Tadeusza Szczepańskiego, spisanych przez autora w dn. 05.11.1987 r. i 14.06.1988 r.

42. Obraz jest sygnowany, w dolnej części namalowanej ramy po prawej stronie: „B. Mikołajewski, 1947”.

43. Archiwum Kopalni Soli w Inowrocławiu, J. Trochimowicz, Dokumentacja, s. 4.

trzyma nagi miecz skierowany głownią do dołu, lewą ręką podtrzymuje zamkniętą księgę w twardej oprawie, na której jest ustawiony kielich mszalny z hostią.

Patronka górników została ujęta frontalnie w postawie stojącej, pomiędzy skałami i na tle zabudowań z wieżą. Jej głowę otacza nimb, co ma obrazować przekaz artysty, że św. Barbara, zwrócona do patrzących górników twarzą w blasku świętości, czuwa nad ich pracą. Takie przedstawienie jest umotywowane legendą, według której święta Barbara, więziona w ciemnym pomieszczeniu, w wieży, rozumie los pracujących pod ziemią i opiekuje się nimi. Św. Barbara jest również patronką dobrej śmierci, o czym przypominają atrybuty takie jak miecz i kielich z hostią.

Źródłem inspiracji dla górnika artysty-amatora mogły być wizerunki św. Barbary na dwóch sztandarach górniczych przechowywanych w budynku naziemnym kopalni. Na sztandarze ufundowanym w 1945 r. przez Związek Zawodowy Górników Kopalni Soli „Solno” poniżej napisu „Szczęść Boże Górnictwu” znajdował się wizerunek Św. Barbary z atrybutami (mieczem, kielichem i wieżą w tle). Podobny wizerunek tej świętej umieszczono na drugim ze sztandarów z 1946 r. ufundowanym przez Inowrocławską Żupę Solną.

W październiku 1986 r. w celu ratowania dziedzictwa kultury górników salinarnych dyrekcja kopalni soli zleciła konserwatorowi dzieł sztuki Janowi Trochimowiczowi wykonanie transferu obrazu św. Barbary z tynku w kopalni pod ziemią na płytę paździerzową⁴⁴. Obraz po wycięciu ze ściany i naklejeniu na płytę został wyniesiony na powierzchnię i poddany zabiegom konserwatorskim, które zostały ukończone w 1987 r.

Kolejny obiekt sztuki w inowrocławskiej kopalni stanowił pomnik w formie steli, który znajdował się na czole komory *Zwarycza*. Autorem tego dzieła, wykutego z bryły młodszej soli kamiennej drobnoziarnistej różowej (półprzezroczystej), był Edmund Chybicki, górnik strzałowy w inowrocławskiej kopalni „Solno”⁴⁵. Stela miała formę płyty o nieregularnych bokach o wymiarach: wys. 121 cm, szer. 70 cm, gł. 18 cm⁴⁶, z reliefem wypukłym krzyża łacińskiego, z frontem wyszlifowanym i stała na cokole o wys. 140 cm, wymurowanym z białej z cegły na podstawie

44. Przeprowadzone w kopalni prace konserwatorskie obejmowały m.in.: zabezpieczenie lica obrazu bibulką japońską z masą woskowo-żywiczną, naklejeniu gazy, płótna lnianego, odcięcie malowidła z tynkiem za pomocą piły taśmowej, przymocowanie odciętego tynku z malowidłem do płyty paździerzowej. Po przetransportowaniu na powierzchnię tynk został oddzielony od warstwy gruntu kredowego i warstwy malarskiej. Następnie usunięto bibulkę japońską, gazę i płótno. W dalszej kolejności obraz został naklejony na płytę z kratownicą z rurek aluminiowych. Por. Archiwum Kopalni Soli w Inowrocławiu, J. Trochimowicz, Dokumentacja, s. 5-11.

45. Według relacji ustnej T. Szczepańskiego, spisanej przez autora w dn. 05.11.1987 r.

46. Według pomiarów dokonanych przez autora w kopani soli w Inowrocławiu w dn. 05.11.1987 r.

z betonu. Zgodnie z intencją twórców stela miała upamiętniać wszystkich górników, którzy w różnych okolicznościach zginęli w kopalni. Stela ta została w dniu 9 listopada poświęcona przez Prymasa Polski Józefa kardynała Glempa (syna inowrocławskiego górnik⁴⁷). Z powodu likwidacji kopalni, cokół pozostawiono pod ziemią, zaś stelę przeniesiono na powierzchnię.

Pomimo dużego zróżnicowania zachowanych przykładów, ich geograficznego rozrzutu, kaplice salinarne i inne obiekty sztuki sakralnej w kopalniach soli należy traktować jako niemal autonomiczne zjawisko, powiązane dość mocno z życiem zarówno gospodarczym, jak i kulturalnym polskich górników. Sztuka w kopalni pełniła rolę służebną, jednak ważność tematyki i cel, jakiemu służyła, sprawiały, że twórcą kierowało dążenie do piękna. Dzieła miały być piękne, ponieważ cel był podniosły, stąd odczuwalny nastrój wzniosłości, pełna godności powaga i głęboki spokój tej sztuki.

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Kopalni Soli w Inowrocławiu

Trochimowicz J., Dokumentacja konserwatorska. Transfer obrazu św. Barbary z tynku w kopalni pod ziemią na płytę paździerzową, Bydgoszcz 1987, mps.

Opracowania

Banach R., *Grób i relikwie bł. Kingi w ciągu dziejów*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce”, t. XVIII (1994), s. 47- 52.

Boczkowski F., *O Wieliczce pod względem historyi naturalnej dziejów i kąpieli*, Bochnia 1843.

Budryk W., *Zapadliska na terenie miasta Inowrocławia*, „Przegląd Górniczo-Hutniczy”, 25 (1933), nr 8, s. 432.

Brzezichowa J., *Przeobrażenia gospodarcze miasta w okresie zaboru pruskiego*, w: *Dzieje Inowrocławia*, pod red. M. Biskupa, t. 1 (do 1919), Warszawa-Poznań-Toruń 1978, s. 301-435.

Charkot J., Skubisz M., *Kaplice św. Krzyża w komorze Piżmowa i przy podłużni Geramb w kopalni wielickiej*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce”, t. XXVI (2009), s. 65-92.

47. Według relacji ustnej T. Szczepańskiego, spisanej przez autora w dn. 14.06.1988 r.

- Cybulski Cz., *100 lat Inowrocławskich Kopalń Soli im. Bolesława Krupńskiego 1873-1973*, Inowrocław 1973.
- Die Geschichte, die wirtschaftliche und die kulturelle Entwicklung des Kreises Hohensalza bis zum Jahre 1911*, Hohensalza (Inowrocław) 1911.
- Dobrowolska D., *Górnicy salinarni Wieliczki w latach 1880-1939. Studium historyczno-socjologiczne załogi robotniczej*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965.
- Janicka-Krzywda U., *Wierzenia górników wielickich*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych”, VIII (1979), s. 127-156.
- Janicka-Krzywda U., *Postać bł. Kingi w legendzie ludowej*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych”, X (1981), s. 154-178.
- Juchniewicz Z., *Kopalnia przed egzekucją*, „Fakty”, 1986, nr 15/1019, s. 1, 4.
- Kalwajtys E., *Kaplica Św. Antoniego w kopalni soli w Wieliczce*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce”, XIX (1996), s. 47-110.
- Kalwajtys E., *Świadectwa kultu świętej Kingi w górnictwie solnym*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce”, XXI (2001), 257-272.
- Kalwajtys E., *Kaplica Świętej Kunegundy w komorze Boczaniec*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce”, XXIII (2003), s. 37-52.
- Kalwajtys E., *Kaplica pod wezwaniem św. Krzyża w komorze Lizak na poziomie I w Kopalni Soli w Wieliczce*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce”, XXVII (2011), s. 269-299.
- Kanior M., *Kult bł. Kingi na Ziemi Krakowskiej w ciągu wieków*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce”, XXI (2001), s. 239-255.
- Kopalnia Soli w Wapnie. Rys historyczny*, praca zbiorowa pod red. S. Kopecia, Poznań 1963 r.
- Kopalnia Soli „Solno”*, oprac. zbiorowe (Antoszkiewicz W., Hus M., Jabłoński S., Jasiński Z., Sikorski Cz., Szczepański T.), Łódź 1988.
- Kowalski L., Fischer S., *Żywot bł. Kingi i dzieje jej kultu*, Tarnów 1992.
- Paluch-Staszkiel K., *Kaplica bł. Kingi w kopalni Soli w Wieliczce*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych”, X (1981), s. 103-151.
- Prokopek M., *Atlas sztuki ludowej i folkloru w Polsce*, Warszawa 1978.
- Rochnowski H., *Zarys przemian społeczno-gospodarczych Inowrocławia w latach 1945-1977*, w: *Dzieje Inowrocławia*, pod red. M. Biskupa, t. 2 (1919-1979), Warszawa- Poznań- Toruń 1982, s. 231-288.
- Śladecki D., *Funkcje religijne kaplicy w bocheńskiej kopalni soli*, „Currenda”, 1987, nr 4-6, s. 207-215.
- Śladecki D., *Z dziejów kaplic w bocheńskiej kopalni soli*, „Currenda”, 1987, nr 7-9, s. 360-377.
- Śladecki D., *Kaplica bł. Kingi w bocheńskiej kopalni soli*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce”, XV (1989) s. 103-140.

- Śladecki D., *Ikonografia błogosławionej Kingi w sztuce na terenie diecezji tarnowskiej*, „Currenda”, 1989, nr 7-9, s. 377-385.
- Śladecki D., *Podziemne miejsca kultu w tradycji bocheńskich górników*, „Rocznik Bocheński”, 5 (2001), s. 65-86.
- Śladecki D., *Kaczyka. Zabytki i sąsiedzi*, „Tygiel”, 2002, nr 4/29, s. 80-83.
- Śladecki D., *Praktyki religijne górników w Wieliczce i Bochni w kontekście preferowanych wartości w okresie zarządu austriackiego w latach 1772-1918 (w świetle dokumentów salinarnych)*, „Resovia Sacra”, 28 (2021), s. 605-627.
- Śladecki D., *Wizerunki malarskie i rzeźbiarskie św. Kingi z XVIII i XIX wieku z kopalni soli zachowane Bochni*, „Rocznik Kolbuszowski”, 23 (2023), s. 167-189.
- Śladecki D., *Sztuka i władza w kopalni soli w Wieliczce w okresie zarządu austriackiego w latach 1772-1918*, „Resovia Sacra”, 30 (2023), s. 187-212.
- Śladecki D., *Kaplica św. Barbary w kopalni soli w Bochni (1923-1946)*, „Resovia Sacra”, 31 (2024), s. 493-517.
- Torańska T., Jabłonowski H., *Śmierć kopalni*, w: *Ekspres Reporterów*, Warszawa 1977, s. 3-50.
- Walczy Ł., *Kult bł. Kingi w małopolskich ośrodkach górnictwa solnego*, „Studia i Materiały do dziejów Żup Solnych w Polsce”, XVIII (1994), s. 27-36.
- Wolańska A., Skubisz M., *Krzyż i sól. Dziedzictwo wiary wielickich górników*, Wieliczka 2016.
- Wolańska A., *Wiara i patriotyzm w rzeźbach wielickich górników*, Kraków 2018.

Streszczenie

W ośrodkach górniczych w Bochni i Wieliczce już XVII w. ukształtował się zwyczaj tworzenia miejsc kultu w podziemiach kopalni, który w drugiej poł. XX w. dzięki kontaktom zawodowym i migracji górników został przyjęty w kopalni soli w Wapnie (Wielkopolska) i w ograniczonej formie w kopalni soli w Inowrocławiu. Forma architektoniczna obiektów sakralnych była ściśle uzależniona od budowy geologicznej złóż soli, jak też sposobu ich eksploatacji. W latach 1955-1957 w kopalni soli w Wapnie, podczas prac górniczych w jednej z komór na poziomie VII (na głębokości 480 m) urządzono kaplicę św. Kingi o wymiarach 50 m długości, 25 m szerokości i wys. 12 m. Inicjatorem i kierownikiem budowy kaplicy był inż. Adam Ślizowski (1921-1994), pochodzący z Bochni. Według jego projektu wykuto w caliznie monumentalny ołtarz, zrealizowany w formie piramidalnie spiętrzonych w pięciu poziomach prostopadłościennych bloków półprzezroczystej soli białej z umieszczoną w niszy figurą św. Kingi z soli szarej, wyrzeźbioną w Wieliczce. Św. Kinga została przedstawiona w stroju zakonnym, z mitrą książęcą na głowie i bryłą soli trzymaną przed sobą w dłoniach. Wnętrze kaplicy było jednoprze-

strzenne, poszerzone o zakrystię ze schodami prowadzącymi na ambonę oraz kawernę, w której urządzono stajenkę betlejemską z kilkunastoma figurkami z wypalanej gliny. Figurki wykonała Klara Prillowa (1907-1991), artystka ludowa z Kcyni. W 1957 r. prymas Stefan Wyszyński dokonał uroczystej konsekracji kaplicy św. Kingi. W dniu 5 sierpnia 1977 r. doszło do katastrofy i zatopienia wodą całej kopalni wraz z kaplicą.

W kopalni soli w Inowrocławiu powstały dwa obiekty sztuki, które były zlokalizowane na poziomie V (na głębokości 542 m). W latach 1947-1986 na ścianie w hali pomp znajdował się obraz św. Barbary, namalowany na tynku przez górnika B. Mikołajewskiego. Patronka górników została przedstawiona w koronie na głowie z atrybutami trzymanymi w rękach: mieczem, księgą i kielichem z hostią oraz wieżą ukazaną w tle. W 1986 r., z powodu zagrożenia zalaniem przez wodę, podjęto decyzję o stopniowej likwidacji kopalni soli w Inowrocławiu. W 1986 r. po wycięciu z tynku obraz św. Barbary został wyniesiony z kopalni na powierzchnię. Drugim obiektem sztuki był pomnik w formie steli z płaskorzeźbą krzyża z soli różowej, ustawionej na wysokim cokole wymurowanym z białej cegły. Autorem tego dzieła był górnik Edmund Chybicki. Pomnik miał upamiętniać wszystkich górników, którzy zginęli w kopalni soli w Inowrocławiu. W dniu 9 listopada 1981 r. stela została poświęcona przez Prymasa Polski Józefa kardynała Glempa. Pięć lat później wyniesiono stelę na powierzchnię.

Słowa kluczowe: kaplica w kopalni soli w Wapnie, sztuka w kopani soli w Inowrocławiu, ikonografia św. Kingi, ikonografia św. Barbary.

SACRED ART IN THE SALT MINES OF WAPNO (1957-1977) AND INOWROCŁAW (1947-1986)

Summary

In the mining centres of Bochnia and Wieliczka, the practice of establishing places of worship within underground excavations developed as early as the seventeenth century. In the second half of the twentieth century, facilitated by professional contacts and the migration of miners, this tradition was adopted in the Wapno salt mine (Greater Poland) and, in a more limited form, in the Inowrocław salt mine. The architectural form of these sacred structures was closely determined by the geological configuration of the salt deposits as well as by the methods of their extraction. Between 1955 and 1957, during mining operations in one of the chambers on Level VII (480 m below ground), the Wapno mine created the Chapel of St Kinga. The chapel measured 50 m in length, 25 m

in width and 12 m in height. The initiator and director of the project was the engineer Adam Ślizowski (1921-1994), a native of Bochnia. According to his design, a monumental altar was carved in situ. It took the form of a pyramid-like composition consisting of five tiers of rectangular blocks of translucent white salt, with a niche containing a figure of St Kinga sculpted from grey salt in Wieliczka. The saint was portrayed in a nun's habit, wearing a ducal mitre and holding a block of salt in her hands. The interior of the chapel comprised a single hall, expanded by a sacristy with stairs leading to the pulpit, as well as a cavern in which a Nativity scene was arranged. The scene consisted of several fired-clay figurines crafted by Klara Prillowa (1907-1991), a folk artist from Kcynia. In 1957, Cardinal Stefan Wyszyński solemnly consecrated the Chapel of St Kinga. On 5 August 1977, a catastrophic event led to the flooding and complete destruction of the mine together with the chapel. In the Inowrocław salt mine, two works of art were created on Level V (542 m below ground). Between 1947 and 1986, the pump hall featured a mural of St Barbara, painted on plaster by the miner B. Mikołajewski. The patron saint of miners was depicted wearing a crown and holding her traditional attributes - a sword, a book and a chalice containing a host - with a tower shown in the background. In 1986, owing to the increasing threat of flooding, a decision was taken to begin the gradual decommissioning of the Inowrocław mine. In 1986, after being cut from the plaster, the mural of St Barbara was removed to the surface. The second artwork was a monument in the form of a stele bearing a bas-relief cross carved from pink salt and set upon a tall pedestal constructed of white brick. Its creator was the miner Edmund Chybicki. The monument was intended to commemorate all miners who had lost their lives in the Inowrocław salt mine. On 9 November 1981, the stele was blessed by the Primate of Poland, Cardinal Józef Glemp. Five years later, it too was brought to the surface.

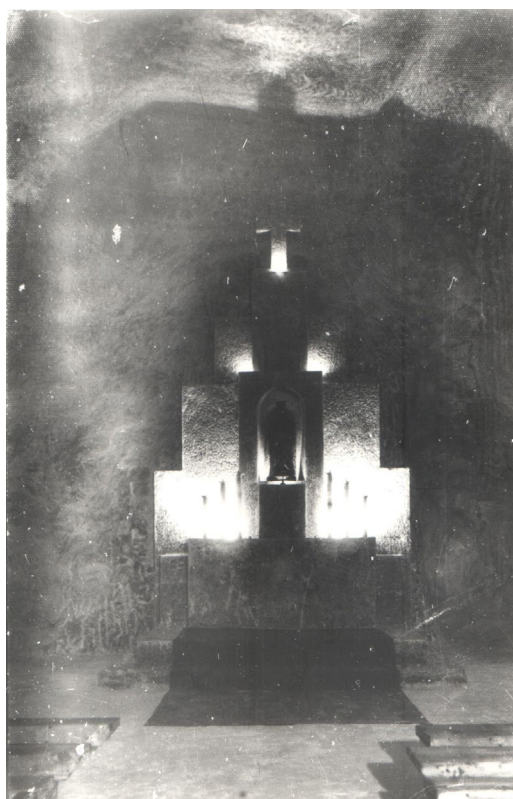
Keywords: Wapno salt mine chapel; sacred art in the Inowrocław salt mine; iconography of St Kinga; iconography of St Barbara.

Spis ilustracji:

1. Kopalnia soli w Wapnie, widok z chodnika przewozowego na kaplicę św. Kingi, fot. 1957 r.
2. Kopalnia soli w Wapnie, Kaplica św. Kingi, po lewej kawerna ze stajenką betlejemską, fot. 1957 r.
3. Kopalnia soli w Wapnie, Ołtarz w kaplicy św. Kingi, fot. 1957 r.
4. Kopalnia soli w Wapnie, Ołtarz w kaplicy św. Kingi (retabulum), fot. J. Köhsling, 1966 r.

5. Kopalnia soli w Wapnie, Kawerna ze stajenką betlejemską w kaplicy św. Kingi, fot. 1957 r.
6. Kopalnia soli w Wapnie, Kawerna ze stajenką betlejemską w kaplicy św. Kingi, fot. J. Köhsling, 1966 r.
7. Kopalnia soli w Wapnie, Kapłan podczas sprawowania liturgii przed ołtarzem w kaplicy św. Kingi, fot. po 1957 r.
8. Kopalnia soli w Wapnie, Górnicy z duchownym w kaplicy św. Kingi, po prawej ambona, fot. po 1957 r.
9. Kopalnia soli w Wapnie, Prymas Stefan kardynał Wyszyński w chodniku przed kaplicą św. Kingi, pierwszy z prawej inż. A. Ślizowski, fot. 1957 r.
10. Pismo Prymasa Stefana kardynała Wyszyńskiego do inż. A. Ślizowskiego, 21.09.1957 r.
11. Kopalnia soli w Inowrocławiu, Obraz św. Barbary w hali pomp na poziomie V (gł. 542 m.), na pierwszym planie od lewej: inż. T. Szczepański i konserwator dzieł sztuki Jan Trochimowicz, fot. październik 1986 r.
12. Kopalnia soli w Inowrocławiu, Pomnik w formie steli na cokole w komorze *Zwarycza* na poziomie V, po lewej: inż. T. Szczepański, fot. ok. 1986 r.











PRYMAS POLSKI

Pan

Inżynier Adam Śliżowski

WAPNO

Dobremu Panu wyrażam moją głęboką radość i wdzięczność za pełną zapału pomoc i radę podczas wykuwania w kopalni soli w Wapnie kaplicy Bł. Kingi, za zbudowanie i urządzenie kaplicy św. Barbary w Wapnie oraz za przykładne, według nauki Boskiego Mistrza, życie chrześcijańskie.

Z całego serca udzielam Panu Inżynierowi i Jego rodzinie Prymasowskiego Błogosławieństwa.

GNIEZNO, dnia 21 września 1957 r.

Nr. 8934/57/PR.



Stephan Karol Wyszyński

Arcybiskup Metropolita Gnieński
i Warszawski, Prymas Polski

